

CO I JAK CZYTAĆ DZIECIOM I Z DZIEĆMI?

Po pierwsze nawyk obcowania dziecka ze słowem powinien być w nim kształtowany od pierwszych dni narodzin. Do niemowlaka należy mówić, opowiadać mu o tym, co robimy, co znajduje się tuż obok nas, jaka jest pogoda za oknem, a na spacerze nazywać napotkane rzeczy i zjawiska.

Istotne znaczenie mają również różnego rodzaju proste rymowanki, zarówno mówione, jak i śpiewane, np. kołysanki czy zgadywanki. Operują one rytmem i rymem, a tym samym łatwo docierają do małego odbiorcy i są przez niego chętnie słuchane i przyswajane. Dla nieco starszych maluszków różnego rodzaju wyliczanki są świetnym rodzajem gier i zabaw. Wszystkie te sposoby obcowania ze słowem mieszczą w sobie naukę, zabawę, emocje i uczucie. To bardzo ważne dla prawidłowego rozwoju dziecka.

Następnie przychodzi czas na książkę obrazkową. I jest to fantastyczny sposób na wspólne tworzenie niezwykłych opowieści oraz objaśnianie świata dzieciom przez dorosłych. Książka obrazkowa jest zaproszeniem dziecka i rodzica do cudownego świata wyobraźni. Wspólnie tworzone historie są wspaniałym czasem jaki rodzice mogą spędzić z dzieckiem.

Kolejnym etapem w czytelnicznym spotkaniu dziecka z książką są baśnie magiczne (np. Grimmów). Zdania co do tego, czy dzieciom należy czytać baśnie są podzielone. Nie brakuje ani zwolenników, ani przeciwników: nie można dziecka wychowywać w zamkniętym kokonie, udając, że zło, smutek, nieszczęścia nie istnieją. Wręcz przeciwnie, należy dziecku uświadomić (oczywiście umiejętnie i z odpowiednią wrażliwością), że świat nie jest różowo – cukierkowy. Jednak z drugiej strony, co jest ogromną wartością, opłaca się wysiłek i trud poniesiony, by uzyskać wyznaczony cel. Nie chcemy przecież wychować dzieci, które będą czekały na przysłowiową „manna z nieba”, a przy pierwszym niepowodzeniu będą zawiedzione i rozczarowane, że życie to nie tylko radość i zabawa. Ponadto baśnie magiczne mają szczęśliwe zakończenia. Oznacza to, że dziecko zrozumie, iż jego trud oraz wysiłek opłacają się, ponieważ na końcu, tak jak baśniowego bohatera, czeka nagroda. I to jest motywacja do działania!!!

Droga od baśni prowadzi już do literatury bardziej wyrafinowanej: baśni literackiej (np. Andersena), powieści obyczajowej, detektywistycznej, przygodowej czy fantasy. W zależności od preferencji, upodobań czy danego momentu w życiu dziecka, będzie ono podążało tropem niezwykłych przygód, czując się jednym z bohaterów (dzieci często identyfikują się z ulubionym bohaterem), przeżywało rozterki oraz problemy książkowych rówieśników, śledziło tajemnicze historie i rozwiązywało zagadki, czy wreszcie wyruszało w fantastyczne krainy.

Po drugie, zanim małemu dziecku podamy czy przeczytamy książkę, należy ją sprawdzić, czyli uważnie przejrzeć, a najlepiej samemu przeczytać. Można również zasięgnąć opinii innych lub przeczytać recenzje, np. na blogach. Dlaczego to jest tak ważne i czemu właściwie ma służyć? Otóż, chodzi o to, by nasze dzieci czytały dobrą, wartościową literaturę. Zatem, przy wyborze dla nich książek należy zwrócić uwagę na to:

- czy jest napisana/przetłumaczona ładnym, poprawnym językiem,
- czy zamieszczone ilustracje dopełniają tekst, współgrają z nim,
- czy promują dobre, wartościowe postawy,

- czy są napisane z myślą o małym/młodym odbiorcy,
- czy dziecko je zrozumie,
- czy kształtują pozytywny stosunek do świata i ludzi,
- czy niosą ważny przekaz,
- czy kształtują optymizm,
- w jaki sposób objaśniają świat.

Sporo tych wytycznych, ale są one bardzo ważne, gdyż nie brakuje na rynku książek, które wypaczają wizję świata, operują brutalnością, agresją, przemocą, napisanych słabym językiem, infantylizujących dziecko.

Po trzecie, książka powinna być dla dziecka interesująca, co oznacza, że nie zawsze może być ona tak samo ciekawa dla rodziców. Jednakże nie należy forsować siłą swoich wyborów czytelniczych. Skoro dziecko wybrało taką a nie inną lekturę, oznacza to, że z jakiś powodów jest ona dla niego ważna. I należy to uszanować.

Innym aspektem, też nie mniej ważnym, jest wielokrotne czytanie tej samej baśni czy opowieści. Często dzieci po raz kolejny proszą o przeczytanie tej samej historii i nie są zainteresowane nową, inną, nieznaną jeszcze opowieścią. Uszanujmy to. To naturalna reakcja i potrzeba dziecka w danym momencie. Najwyraźniej temat poruszony w czytanej kolejny raz historii jest dziecku w jakiś sposób bliski oraz potrzebny. Nie przyspieszajmy tego procesu, nie marudźmy, że znowu to samo, nie narzekajmy, że to już nudne jest. Po prostu czytamy z uśmiechem na twarzy nawet setny raz! J

Po czwarte, nie zostawiamy dziecka z lekturą samego. Pozwólmy mu przerywać czytanie, po to, by mogło zadać pytania, podzielić się refleksją czy spostrzeżeniami. Wchodzimy w dialog z dzieckiem. Książka otwiera drzwi do rozmów na wiele tematów, korzystajmy z tego. Ale jeśli dziecko po przeczytanej lekturze chce pomyśleć w samotności, pozwólmy mu na to. Nie próbujmy na siłę „wyrwać z niego” jego odczuć, emocji i refleksji. W odpowiednim czasie samo się z nami tym podzieli. Póki co pozwólmy mu na chwilę samotności i intymności.

Nie wymagajmy również od dziecka, zwłaszcza małego, słuchania bez ruchu. To nienaturalne, by kilkulatek siedział grzecznie przez kilkanaście minut. Pozwólmy mu, by w tym czasie układał klocki, puzzle, bawił się ulubioną maskotką, lalką czy inną zabawką. To, że dziecko wykonuje inne czynności, nie oznacza, że nie słucha tego, co mu czytamy.

Co istotne, to, że nawet jeśli dziecko umie już samodzielnie czytać, nie oznacza, że możemy je zostawić samo z lekturą. Wspólna lektura książki to nie tylko proces czytania, ale także nawiązywania i budowania relacji rodzinnych oraz więzi emocjonalnych (siedzenie dziecka na kolanach rodzica, przytulanie, głaskanie, trzymanie za rękę). Pozostawione samo sobie dziecko z książką czuje się często porzucone i zagubione. Nie zastępujemy też swojej obecności audiobookami. Mogą być one jedynie wspomagaczami, ale nigdy nie zastąpią rodziców, dziadków, rodzeństwa! To może być alternatywa na dłuższą podróż samochodem, czy w kryzysowych sytuacjach.

Wspólna lektura książek daje także szerokie spectrum do wspólnych zabaw. Dzięki temu można tworzyć mini – spektakle, używając np. pacynek. Można tworzyć razem ilustracje, plakaty do przeczytanej opowieści. Z dzieckiem, które samodzielnie czyta można zrobić czytanie z podziałem na role. Inną alternatywą jest również wspólne wymyślanie innych zakończeń historii, czy parodiowanie postaci. Każda z tych aktywności przedłuża proces lektury, czyniąc go bardzo atrakcyjnym. Możliwości są nieograniczone, a wartość płynąca z takiej formy spędzenia czasu jest bezcenna zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców.

Po piąte, ważne jest otoczenie, w którym dziecko przebywa, W jego zasięgu powinny znajdować się książki oraz czasopisma przeznaczone dla niego. Książki nie mogą stać ustawione gdzieś wysoko na półce, poza zasięgiem możliwości ich dosięgnięcia, a nawet zobaczenia, ale muszą znajdować się na wyciągnięcie ręki dziecka, tak, by w każdej chwili mogło po nie sięgnąć. Nie powinny też stać ciasno ustawione na półce, gdyż małe dziecko będzie miało duże trudności z ich samodzielnym wyciągnięciem. Książki powinny być ułożone luźno, po kilka na stosiku, gdyż taki sposób ich ułożenia gwarantuje łatwy i sprawny dostęp dziecka do nich.

Ponadto czytający dorosły = czytające dziecko. Dziecko powinno widzieć swoich rodziców zatopionych w lekturze, nie tylko podczas wspólnych czytań. Bo jak inaczej nauczyć je miłości do książek i czytania, kiedy samemu się nie czyta? Wówczas jesteśmy nieautentyczni i dziecko ten fałszywy ton wyczuje. Dlatego tak ważne jest poświęcenie czasu na własną lekturę w obecności dziecka.

Po szóste, które powinno być pierwszym Czytajmy dziecku codziennie, bez względu na okoliczności. Nie oszczędzajmy kilkunastu minut na spędzenie czasu z dzieckiem po to, by odpocząć, oglądnąć serial w telewizji, czy wykonać setki innych pilnych czynności. One czekają, a dzieciństwo przemienie i nie cofniemy czasu, nie odrobimy poniesionych strat. Czytanie książek dla dzieci i z dziećmi to nie tylko frajda dla nich, ale również dla nas dorosłych to wspaniały sposób na relaks i powrót do czasów dzieciństwa.

Na podstawie:

<https://ksiazkowatrenerka.pl/2019/05/15/co-i-jak-czytac-dzieciom-i-z-dziecmi/>

JAK SIĘ PORUSZAĆ W GAŚZCZU KSIĄŻEK

Oferta wydawnicza jest bardzo bogata. Niekiedy mamy kłopot z wyborem odpowiedniej lektury.

Oto kilka stron, na których znajdziecie Państwo podpowiedzi ekspertów i tytuły książek, które warto przeczytać:

<http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/zlota-lista>

<http://www.rodzinneczytanie.pl/do-czytania-dzieciom>

<http://czytam-dzieciom.blogspot.com/>

Pomysły i ciekawe materiały edukacyjne w formie zabawy można znaleźć na stronie: <https://czasdzieci.pl/wroclaw/>